

Braun gasi chanukową świecę, a w Połin wybucha pożar

13 grudnia 2023

Kiedy w mediach społecznościowych pojawiły się pierwsze nagrania z „akcji gaśniczej” w wykonaniu posła Grzegorza Brauna, pomyślałam sobie, że zrobił to o kilka lat za późno. Dlaczego lider Konfederacji Korony Polskiej, zadeklarowany chrześcijanin, nie zgasił menory odpalanej z okazji „Chanuki w Sejmie RP” we wcześniejszej kadencji? Przecież jeszcze w 2017 roku, podczas jednego z wykładów zwracał uwagę na ukryte dno dorocznego chanukowego święta, które symbolizuje żydowską nietolerancję wobec wszystkich niekoszernych.



Braun przestrzegał wówczas, że podczas uroczystości zapalenia świec chanukowych rabin wygłasza skandaliczną „modlitwę dziękczynną”, w której dziękuje Bogu m.in. za „oddanie niekoszernych w ręce koszernych”. Jest to więc de facto święto ścisłych podziałów i nie ma nic wspólnego z tolerancją, ani miłością do bliźniego. Przypominam, że w znaczeniu biblijnym bliźni to każdy człowiek. Natomiast w znaczeniu talmudycznym goje (niekoszerni) to zwierzęta pociągowe, które mają służyć żydom.

Faktem jest natomiast, że brawurowy wyczyn Brauna – dokonany w ostatnim kwartale 2023 roku – zyskał szczególnie symboliczną wymowę. Oto bowiem w kraju nad Wisłą rozległ się ryk oburzonych, bo zgaszono ogień na jakimś żydowskim świeczniku. To samo towarzystwo nie pisnęło słówkiem, kiedy w ostatnich miesiącach żydowscy okupanci podpalili Strefę Gazy, mordując przy tym tysiące niewinnych Palestyńczyków, których minister obrony Izraela nazwał „ludzkimi zwierzętami”.

Wśród oburzonych zachowaniem Brauna obłudników, w pierwszej

kolejności należy wymienić polskojęzycznych biskupów okupujących Kościoły katolicki w Polsce. Pośpiesznie opublikowali oświadczenie Przewodniczącego Komitetu Konferencji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem. „W związku z wydarzeniem w Sejmie, którego dopuścił się pan poseł Grzegorz Braun, gasząc świece chanukowe i oświadczając, że nie jest mu wstyd za to, co zrobił, oświadczam, że jest mi wstyd i przepraszam całą społeczność Żydów w Polsce” – oznajmił kard. Grzegorz Ryś.

Czy kardynał ten pochylił się kiedyś nad ofiarami żydowskich mordów w Palestynie? Nigdy! Czy było mu wstyd, kiedy żydowscy okupanci niszczyli chrześcijańskie świątynie w Palestynie? Nie!

Do głosu faryzeuszy dołączył red. Tomasz Terlikowski, który otrzymał od mainstreamu koncesję na bycie „czołowym katolickim publicystą w Polsce”. Na swoim profilu na „Facebooku” opublikował fotografię menory z podpisem „Solidarność”.

To samo foto menory wrzucił do mediów społecznościowych poseł Roman Giertych, dołączając w opisie swój apel: „Mam propozycję do posłów. Niech każdy opublikuje takie zdjęcie”.

Giertych w Sejmie X kadencji został członkiem Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Czy podnosił on alarm, aby wydostać z Gazy uwięzionych tam obywateli Polski, którym groziło śmiertelne niebezpieczeństwo ze strony izraelskiego agresora? Nic o tym nie słyszałam! Dramat tych ludzi nagłaśniali na swoich kanałach niezależni dziennikarze Rafał Otoka-Frąckiewicz i Edyta Paradowska, podczas gdy polskojęzyczni politycy mieli ich los w głębokim poważaniu.

Politycy w Polsce wolą utyskiwać nad losem świec. Podobnie zresztą jak polskojęzyczni dziennikarze i celebryci, którzy tak jak politycy prześcigają się w potępieńczych oświadczeniach nt. zachowania Grzegorza Brauna.

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia wykluczył posła Brauna z obrad

parlamentu i zapowiedział złożenie zawiadomienia do prokuratury. Z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński chciał dymisji Hołowni w związku z zachowaniem Brauna. Wkrótce potem Hołownia powiedział: „Nie możemy pozwolić, żebyśmy stali się zakładnikami Brauna” i zapewnił, że „Sejm nadal pozostanie otwarty dla wszystkich”. Po czym odczytał przed parlamentarzystami „list od rabinów”, w którym Michael Schudrich i Szalom Dow Ber Stambler zaapelowali o ponowną możliwość zapalenia chanukowej świecy w Sejmie.

Hołownia od razu zareagował na tę propozycję, przekazując, że Kancelaria Sejmu zorganizuje to ponownie w środę. „Serdecznie państwa na tę uroczystość zapraszam, niezależnie od barw partyjnych, sympatii czy antypatii, bądźmy jutro wszyscy razem i pokażmy naszą solidarność w tym względzie” – ogłosił we wtorkowy wieczór marszałek.

Zareagował też zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, biskup Jerzy Samiec, który wystosował list otwarty do Naczelnego Rabina Polski Michaela Schudricha. A w treści takie oto bicie pokłonów: „Wiele się nauczyliśmy, wiele zrozumieliśmy, ale wciąż mamy – jako chrześcijanie – wiele powodów do zawstydzenia. Mam nadzieję, że za stanowczą reakcją Pana Marszałka Sejmu RP podążą kolejne, zdecydowane działania. Modlę się, aby światło chanukowych świec, korespondujące z nadzieją adwentowego światła, wciąż trwało, rozpalając serca naszego społeczeństwa i naszych Kościołów”.

Lider Koalicji Obywatelskiej Donald Tusk podkreślił, że wiele środowisk na świecie „obserwowało z niepokojem to, co wydarzyło się w Sejmie”. Odnosząc się do polskich parlamentarzystów, dodał z zadowoleniem, że nie widział żadnej różnicy między lewą stroną, prawą stroną i centrum, bo wszyscy zareagowali w taki sam sposób. Czyli potępili zgaszenie chanukowej świecy.

Do głosu oburzonych dołączyła nawet Konfederacja. Lider ugrupowania Sławomir Mentzen natychmiast poinformował w

mediach społecznościowych: „Potępiam czyn Grzegorza Brauna. W najbliższej przyszłości podejmę dalsze kroki w tej sprawie”.» Chwilę później na oficjalnym profilu Konfederacji pojawił się taki wpis: „Uchwała KP Konfederacja z 12 grudnia 2023 r.: Klub Poselski Konfederacja potępia zachowanie posła Grzegorza Brauna”.

Szef Kancelarii Sejmu Jacek Cichocki skierował do Prokuratury Krajowej wnioski o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez posła Grzegorza Brauna. Natomiast Anna Maria Żukowska z Lewicy, krzyczała w Sejmie: „W Polsce nie ma miejsca na zachowania antysemickie, rasistowskie i ksenofobiczne”.

Najciekawiej do sprawy odniósł się Janusz Korwin-Mikke, publikując w mediach społecznościowych wymowny komentarz: „Nie rozumiem, przecież WCz. Grzegorz Braun nie zrobił nic innego, jak tylko przychylił się do apelu lewicy o rozdziale religii od państwa”.

Zareagował też Adam Bodnar, który w rządzie Tuska ma zostać ministrem sprawiedliwości oraz prokuratorem generalnym. Na platformie „X” zamieścił on krótki wpis: „Art. 119, 157, 195 oraz 257 kodeksu karnego”, do którego dołączył grafikę menory.

Kuriozum polega na tym, że art. 119 kodeksu karnego dotyczy dyskryminacji z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej czy wyznaniowej bądź bezwyznaniowej.

Tymczasem tuż po całej akcji, poseł Grzegorz Braun wytłumaczył swoje zachowanie następująco: „Nie może być miejsca na akty rasistowskiego, plemiennego, dzikiego, talmudycznego kultu na terenie Sejmu RP!”.

Fakty są bowiem takie, że to właśnie Chanuka jest przykładem dyskryminacji – żydów wobec gojów.

W tym pożarze nie mogło zabraknąć oświadczenia ambasadora Izraela w Polsce. Ja’akow Liwne, napisał na „X”: „Wstyd. Właśnie zrobił to poseł polskiego parlamentu. Kilka minut po

tym, jak świętowaliśmy tam Chanukę”.

Hola! A z jakiej racji Żydzi świętują w polskim parlamencie?

Z kolei Mark Brzezinski, ambasador USA w Polsce napisał: „Jestem oburzony paskudnym antysemickim czynem, którego dzisiaj dopuścił się jeden z polskich parlamentarzystów. Stany Zjednoczone sprzeciwiają się antysemityzmowi, a ten skandaliczny akt należy potępić z całą surowością. Polska w swojej historii doświadczyła okrucieństw Holokaustu, a ten odrażający akt nienawiści przypomina nam wszystkim, dlaczego musimy zachować czujność i walczyć z antysemityzmem w każdej minucie każdego dnia”.

A czy jakikolwiek amerykański dyplomata wyraził kiedykolwiek oburzenie z powodu cierpienia Palestyńczyków – czyli prawdziwych Semitów (w przeciwieństwie do Żydów chazarskich) – którzy od dziesięcioleci doświadczają okrucieństw Holokaustu, jakie zafundował im syjonistyczni okupanci? Jakoś nie zauważyłam.

I wreszcie, czy pożar, jaki właśnie wybuchł w kraju nad Wisłą, otworzy w końcu Polakom oczy i sprowokuje do ratowania naszej ojczyzny, by nie podzielić wkrótce losów Palestyńczyków? Nie sądzę.

Autorstwo: Agnieszka Piwar

Źródło: Piwar.info